

RADOSŁAW STRUGAŁA*

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ODSZKODOWAWCZA SPRZEDAWCY ZWIĄZANA Z REALIZACJĄ UPRAWNIEŃ Z TYTUŁU RĘKOJMI A OGÓLNE ZASADY KONTRAKTOWEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI ODSZKODOWAWCZEJ

1. WPROWADZENIE

Niniejsze opracowanie dotyczy relacji zachodzących pomiędzy realizacją roszczeń odszkodowawczych kupującego związanych ze szczególnym reżimem odpowiedzialności sprzedawcy, jakim jest rękojmia za wady rzeczy sprzedanej, a ogólnymi zasadami odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i n. k.c.). Z powodów wyjaśnionych w dalszej części za instytucję składającą się na reżim rękojmi należy uważać szczególne uregulowanie odpowiedzialności odszkodowawczej sprzedawcy, to jest odpowiedzialności za — *verba legis* — „szkody poniesione przez kupującego przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady” (art. 566 i 574 k.c.). Sądzę, że problem relacji pomiędzy tą odpowiedzialnością a ogólną, odszkodowawczą odpowiedzialnością kontraktową uregulowaną w art. 471 i n. nie został, jak dotąd, omówiony w literaturze w dostatecznym stopniu. Podobny zarzut można sformułować w odniesieniu do zagadnienia zakresu samej odpowiedzialności z art. 566 i 574 k.c. Celem niniejszego opracowania jest próba wyjaśnienia wiążących się z tymi zagadnieniami wątpliwości. Jej podjęcie wydaje się potrzebne tym bardziej, że ostatnia istotna nowelizacja kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta¹ (dalej: nowelizacja)

* Autor jest doktorem nauk prawnych, adiunktem w Zakładzie Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

¹ Ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. poz. 827).

przyniosła ze sobą pewne zmiany w tym zakresie. Podjęte w tym opracowaniu rozważania w znacznej mierze nawiązują do nowelizacji. Liczne zagadnienia rozpatrywane są jednak w szerszej perspektywie. Jak się bowiem wydaje, niektóre analizowane tutaj kwestie mogły budzić wątpliwości niezależnie od nowelizacji.

Jednym z klasycznych problemów cywilistycznych wpisujących się w tytułową tematykę jest pytanie, czy istnienie reżimu odpowiedzialności z tytułu rękojmi oznacza, że sprzedawca nie może odpowiadać za szkodę, która wynikła z wady rzeczy sprzedanej na podstawie ogólnych przepisów o odpowiedzialności kontraktowej. Odpowiedzi na takie pytanie udzielano wielokrotnie, przywołując argumenty, którym nie sposób odmówić trafności. Zagadnienie można więc uznać za jednoznacznie i przekonująco rozstrzygnięte. Zgodnie z dominującym poglądem istnienie szczególnego reżimu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej nie wyłącza ogólnego reżimu kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej. Reżimy te są niezależne od siebie, rządzą się właściwymi sobie regułami, na przykład w zakresie przesłanek powstania odpowiedzialności czy ograniczających ją terminów. Kupujący, który otrzymał rzecz wadliwą, może więc korzystać z uprawnień przewidzianych w reżimie rękojmi oraz żądać naprawienia szkody w ramach ogólnego reżimu odpowiedzialności kontraktowej, na podstawie art. 471 k.c. Przyjęcie takiego rozwiązania jest konsekwencją słusznego założenia, że wydanie kupującemu (przeniesienie na kupującego własności) rzeczy obciążonej wadą fizyczną lub prawną, oprócz tego, że aktualizować może odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi, każdorazowo jest jednocześnie tożsame z naruszeniem zobowiązania sprzedawcy w rozumieniu przepisów o skutkach niewykonania i nienależytego wykonania zobowiązań². Kupującemu przysługuje więc możliwość korzystania z uprawnień przewidzianych w każdym z obu reżimów. Realizacja roszczenia odszkodowawczego nie jest przy tym powiązana z realizacją uprawnień z tytułu rękojmi i może nastąpić niezależnie od wykonania któregośkolwiek z nich: łącznie z nimi bądź zupełnie samodzielnie, także po ich wygaśnięciu³. Również kupujący, który nie odstępuje od umowy ani nie żąda obniżenia ceny (wymiany lub naprawy rzeczy), może żądać na podstawie art. 471 k.c. naprawienia szkody wyrządzonej naruszeniem zobowiązania⁴.

² Przykładowo zob. uchwałę SN z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSNCP 1989, nr 3, poz. 36; F. Zoll (w:) *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań — część ogólna. Suplement*, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2010, s. 21; A. Szpunar: *Uwagi w sprawie wykładni art. 568 k.c.*, Przegląd Prawa Handlowego 1997, nr 5, s. 4; J. Jezioro (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2014, s. 1160; E. Łętowska: *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002, s. 378; M. Podrecka: *Rękojmia za wady prawne rzeczy sprzedanej*, Warszawa 2011, s. 117 i przywołaną tam literaturę.

³ Zob. przykładowo C. Żuławska: *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 2009, s. 96; A. Brzozowski (w:) *Kodeks cywilny*, t. 1, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2011, s. 314; J. Jezioro (w:) *Kodeks..., op. cit.*, s. 1159; uchwałę SN z dnia 7 sierpnia 1969 r., III CZP 120/68, OSN 1970, nr 12, poz. 218; wyrok SN z dnia 4 stycznia 1979 r., II CR 1/79, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1979, nr 10.

⁴ Przepisy art. 566 i 574 k.c. sprzed nowelizacji określały tę szkodę jako szkodę powstałą wskutek istnienia wady. W literaturze nie budziło jednak wątpliwości, że zwrot ten służył określeniu szkody wynikłej z niewykona-

Taka, niewątpliwie trafna, interpretacja przed nowelizacją wynikała raczej z zastosowania dyrektyw wykładni funkcjonalnej niż z literalnego odczytania przepisów. Te wprost przesądzały bowiem, że kupujący może żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych, to jest na podstawie art. 471 k.c., jeżeli „z powodu wady (...) odstępuje od umowy albo żąda obniżenia ceny” (art. 566 § 1 i art. 574 k.c. sprzed nowelizacji); przy czym, w przypadku wady fizycznej, zasadę tę odnosiły także do sytuacji, gdy kupujący żądał wymiany lub naprawienia rzeczy (art. 566 § 1 k.c.).

W znowelizowanych przepisach sugestia, jakoby realizacja odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 471 k.c. zależała od uprzedniego skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi, została wyeliminowana. Przepisy te odnoszą się do ogólnego reżimu odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej w bardzo ograniczonym zakresie, poprzestając jedynie na zastrzeżeniu, że przewidziane w nich (odpowiednio w art. 566 — w odniesieniu do wad fizycznych i art. 574 — w odniesieniu do wad prawnych) uregulowanie „nie uchybia przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych”. Bezpośrednio uregulowanie to dotyczy zaś odpowiedzialności sprzedawcy za szkodę, jaką kupujący poniósł przez to, że „zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady”. Możliwość kompensacji tego rodzaju szkody wynikała z przepisów o rękojmi również przed nowelizacją. Powszechnie, choć bez szerszego uzasadnienia, określano ją jako szkodę w granicach negatywnego interesu umownego. Określenie to używane jest także obecnie, dla opisanego odpowiedzialności za szkodę doznaną przez kupującego przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady⁵. Adekwatność takiej nazwy do odpowiedzialności uregulowanej w art. 566 i 574 k.c. może budzić pewne wątpliwości. Nie odnosząc się do nich w tym miejscu, dla uniknięcia nieporozumień, jakie mogłyby się z nim wiązać, nie będę jednak używał tego określenia w dalszej części tego opracowania. Odpowiedzialność odszkodowawczą uregulowaną w art. 566 i 574 k.c. będę określał, w sposób opisowy, jako odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez kupującego przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady.

2. DWOISTOŚĆ ODPOWIEDZIALNOŚCI ODSZKODOWAWCZEJ SPRZEDAWCY

W odróżnieniu od ogólnego reżimu kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, odpowiedzialność za szkody poniesione przez kupującego przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, jest powiązana z realizacją uprawnień

nia lub nienależytego wykonania zobowiązania w rozumieniu art. 471 k.c. Przykładowo zob. M. Podrecka: *Rękojmia...*, *op. cit.*, s. 363 i n.

⁵ B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek: *Ustawa o prawach konsumenta. Kodeks cywilny (wyciąg). Komentarz*, Warszawa 2014, s. 455; J. Jezioro (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1160.

wynikających z rękojmi⁶. W art. 566 § 1 i art. 574 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, że odpowiedzialność ta może być dochodzona przez kupującego, jeżeli z powodu wady fizycznej albo prawnej złożył on oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny. Chodzi oczywiście wyłącznie o skuteczne (ważne) oświadczenia woli, a więc takie, które zostały złożone przez kupującego rzeczywiście uprawnionego do ich złożenia, co ma miejsce tylko wtedy, gdy spełnione zostały wszystkie przesłanki odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi. Z kolei z art. 566 § 2 i art. 574 § 2 k.c. wynika, że kupujący może żądać naprawienia szkody poniesionej przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady także w razie dostarczenia rzeczy wolnej od wad (zamiast rzeczy z wadą fizyczną lub prawną) albo w razie usunięcia wady fizycznej. Również w tym przypadku żądanie naprawienia szkody w omawianym zakresie uzależnione jest od dostarczenia rzeczy wolnej od wad lub usunięcia wady dokonanego przez sprzedawcę wywiązującego się z odpowiedzialności z tytułu rękojmi, nie zaś w rezultacie na przykład ugody, nowacji czy *datio in solutum*. Odpowiedzialność odszkodowawcza nie może więc powstać, jeżeli nie zostały spełnione przesłanki, od których uzależniona jest wymiana rzeczy lub usunięcie wady w reżimie rękojmi. Bez znaczenia pozostaje natomiast, jak sądzę, fakt, czy do usunięcia wady lub wymiany rzeczy doszło z inicjatywy kupującego (w tym na podstawie art. 560 § 2 k.c.) czy w ramach wykonania przez sprzedawcę tzw. kontruprawnień, o których mowa w art. 560 § 1 k.c.

Związek rękojmi i odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez kupującego przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, nie wyczerpuje się w uzależnieniu możliwości dochodzenia tej odpowiedzialności od spełnienia przesłanek rękojmi. Moim zdaniem do roszczenia o naprawienie szkody na podstawie art. 566 i 574 k.c. należy stosować *per analogiam* terminy przedawnienia określone w art. 568 § 2 k.c. Roszczenie takie przedawnia się więc z upływem roku od zrealizowania któregoś z uprawnień rękojmianych, to jest od złożenia oświadczenia woli o odstąpieniu lub obniżeniu ceny (którego moment oceniany jest zgodnie z art. 61 k.c.) albo od dostarczenia rzeczy wolnej od wad lub faktycznego usunięcia wady. Poza tym, to, co łączy omawianą odpowiedzialność z reżimem rękojmi, to również zasada odpowiedzialności sprzedawcy. Inaczej niż w przypadku kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadach ogólnych, którą powszechnie uważa się za uzależnioną od winy⁷, sprzedawca odpowiada za omawianą tutaj szkodę niezależnie od okoliczności będących jej przyczyną; na zasadzie ryzyka⁸. Z uwagi na

⁶ Z. Gawlik (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania. Część szczególna*, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2014, s. 161; B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek: *Ustawa...*, *op. cit.*, s. 457; J. Jezioro (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1160. Tak też przed nowelizacją: C. Żuławska: *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 97; A. Brzozowski (w:) *Kodeks cywilny...*, *op. cit.*, s. 313.

⁷ Z. Radwański, A. Olejniczak: *Zobowiązania — część ogólna*, Warszawa 2014, s. 336 i n.; por. też F. Zoll (w:) *System prawa prywatnego...*, *op. cit.*, s. 97 i n.

⁸ Z. Gawlik (w:) *Kodeks cywilny...*, *op. cit.*, s. 161; B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek: *Ustawa...*, *op. cit.*, s. 457; J. Jezioro (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1160; C. Żuławska: *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 97; A. Brzozowski (w:) *Kodeks cywilny...*, *op. cit.*, s. 313; B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek: *Ustawa...*, *op. cit.*, s. 456.

odmienności dotyczące przesłanek oraz zasad odpowiedzialności odszkodowawczej ponoszonej przez sprzedawcę na podstawie art. 471 oraz według art. 566 (574) k.c., konieczne staje się ustalenie, który z obu przepisów jest podstawą naprawienia poszczególnych, mogących potencjalnie wystąpić u kupującego uszczerbków. Ustaleń w tym zakresie należy dokonywać, analizując konstrukcję związku przyczynowego przyjętego w przypadku obu podstaw odpowiedzialności, na podstawie sformułowanej odpowiednio do tej konstrukcji tzw. hipotezy dyferencyjnej⁹.

3. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA SZKODĘ PONIESIONĄ PRZEZ KUPUJĄCEGO PRZEZ TO, ŻE ZAWARŁ UMOWĘ, NIE WIEDZĄC O ISTNIENIU WADY, CZYLI ZA CO?

Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 471 k.c. jest szkoda wynikła z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Odpowiedzialność zmierzającą do naprawienia tego rodzaju szkody jest odpowiedzialnością w granicach pozytywnego interesu umownego¹⁰. Jej realizacja ma prowadzić do powstania dla kupującego takiej sytuacji, w jakiej by się znajdował, gdyby rzecz nie była dotknięta wadą¹¹. Dokonywana w ramach tzw. metody dyferencyjnej ocena wysokości uszczerbków majątkowych podlegających naprawieniu przyjmuje postać porównania hipotetycznego stanu majątku kupującego w razie braku wad rzeczy z rzeczywistym stanem jego majątku¹². Natomiast na podstawie art. 566 i 574 k.c. kompensacji podlega szkoda poniesiona przez kupującego przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady. Jak podkreślono, powszechnie przyjmuje się, że odpowiedzialność sprzedawcy za tego rodzaju szkodę jest odpowiedzialnością w granicach ujemnego interesu umownego. Służyć ma ona doprowadzeniu do powstania takiej sytuacji majątkowej, w jakiej kupujący znalazłby się, gdyby w ogóle nie zawarł umowy sprzedaży¹³. W najnowszej literaturze, komentując znowelizowane przepisy o sprzedaży, powtórzono powszechnie akceptowany wcześniej pogląd, że ustalenie wysokości szkody podlegającej naprawieniu na podstawie art. 566 k.c. powinno nastąpić przez porównanie hipotetycznego stanu majątku kupującego w razie

⁹ M. Kaliński: *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2011, s. 339.

¹⁰ Zamiast wielu zob. M. Kaliński: *Szkoda...*, *op. cit.*, s. 337 i powołaną tam literaturę.

¹¹ M. Kaliński: *Szkoda...*, *op. cit.*, s. 337 i n.; M. Krajewski (w:) *System prawa prywatnego*, t. V, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. E. Łętowskiej, Warszawa 2013, s. 858; W. Czachórski: *Uwagi na temat pojęcia tzw. ujemnego interesu umowy*, *Studia Cywilistyczne* 1969, t. XIII–XIV, s. 14; M. Podrecka: *Rękojmia...*, *op. cit.*, s. 365 i n.

¹² Z. Radwański, A. Olejniczak: *Zobowiązania...*, *op. cit.*, s. 96; M. Kaliński: *Szkoda...*, *op. cit.*, s. 188 i n.

¹³ Tak, w odniesieniu do tzw. odpowiedzialności w granicach ujemnego interesu umownego przy sprzedaży, W. Czachórski: *Uwagi...*, *op. cit.*, s. 11 i 14; M. Kaliński: *Szkoda...*, *op. cit.*, s. 337. Co do odpowiedzialności w granicach ujemnego interesu umownego w innych przypadkach zob. M. Krajewski (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 858; P. Machnikowski: *Odpowiedzialność przedkontraktowa — jej podstawy, przesłanki i funkcje* (w:) *Europeizacja prawa prywatnego*, pod red. M. Pazdana, W. Popiołka, E. Rott-Pietrzyk, Warszawa 2008, s. 719.

niezawarcia przez niego umowy sprzedaży określonej rzeczy ze stanem majątku w przypadku zawarcia takiej umowy¹⁴. Takie sformułowanie hipotezy dyferencyjnej sugeruje, że będący przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej ponoszonej na podstawie art. 566 (574) k.c. adekwatny związek przyczynowy powinien zachodzić między szkodą a samym faktem zawarcia umowy¹⁵. Sugestia taka rzeczywiście wynika zresztą z literalnego brzmienia przepisów art. 566 i 574 k.c. Akceptacja takiego przebiegu związku przyczynowego oznaczałaby jednak, że za szkodę podlegającą naprawieniu na podstawie art. 566 (574) k.c. nie mogłyby zostać uznane wydatki poniesione w związku z przygotowaniem do zawarcia umowy, na przykład poniesione jeszcze przed złożeniem oświadczeń woli koszty przygotowania projektu umowy (porad prawnych) czy dojazdu do miejsca, gdzie umowa miała być zawarta. Technicznie rzecz biorąc, tego rodzaju szkoda nie pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem polegającym na zawarciu umowy. Jej poniesienie nastąpiłoby bowiem także wtedy, gdyby umowy ostatecznie nie zawarto. Taka konsekwencja prześledzonego właśnie przebiegu związku przyczynowego dyskwalifikuje możliwość uznania go za związek przyczynowy przyjęty przez ustawodawcę w art. 566 (574) k.c. Indemnizacja kosztów zawarcia umowy została wymieniona w zamieszczonym w tych przepisach katalogu przykładowych szkód podlegających naprawieniu na ich podstawie. W wystarczającym stopniu uzasadnia to odrzucenie zaprezentowanego właśnie wariantu interpretacyjnego. Wadę zaprezentowanej wyżej interpretacji można wyeliminować, odchodząc od literalnego brzmienia ustawy i przyjmując akceptowany w przypadku innych przepisów dających podstawę do indemnizacji ujemnego interesu umownego przebieg związku przyczynowego¹⁶. W takim ujęciu, na podstawie art. 566 (574) k.c. naprawieniu podlegałaby szkoda poniesiona przez kupującego nie tyle przez to, że zawarł umowę, ile przez to, że liczył na jej zawarcie. Ustalając zakres szkody prawnie relewantnej, należałoby porównać stan majątku kupującego z hipotetycznym stanem, jaki miałby miejsce, gdyby kupujący w ogóle nie zaangażował się w proces zawierania umowy, a wydatki poniesione w związku z perspektywą zawarcia umowy, w tym wszelkie koszty jej zawarcia, mieściłyby się w tym zakresie. Jednakże przy takim ujęciu wątpliwa wydaje się możliwość objęcia tym zakresem pozostałych uszczerbków wymienionych w katalogu art. 566 i 574 k.c. Wątpliwości takie muszą się pojawić w odniesieniu do kosztów odebrania, przewozu czy przechowania rzeczy. W literaturze jako szkody pozostające w związku przyczynowym z oczekiwaniem zawarcia skutecznej umowy uwzględnia się pewne koszty związane z przygotowaniem własnego świadczenia i odebraniem świadczenia drugiej strony. Za takie uważa się jednak wyłącz-

¹⁴ B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek: *Ustawa..., op. cit.*, s. 457.

¹⁵ Por. A. Szpunar: *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998, s. 48; M. Kaliński: *Szkoda..., op. cit.*, s. 337.

¹⁶ W. Czachórski: *Uwagi..., op. cit.*, s. 14; M. Kaliński: *Szkoda..., op. cit.*, s. 337; M. Krajewski (w): *System..., op. cit.*, s. 853; Z. Radwański, A. Olejniczak: *Zobowiązania..., op. cit.*, s. 98.

nie normalne (adekwatne) wydatki poczynione w związku z przygotowaniem własnego świadczenia lub przygotowaniem się na odebranie świadczenia wzajemnego¹⁷, a nie wydatki na spełnienie lub przyjęcie świadczenia, do których należałoby zaliczyć koszty odebrania i przewozu rzeczy. Te ostatnie należy uznać albo za w ogóle niepozostające w obiektywnym powiązaniu kauzalnym z oczekiwaniem zawarcia umowy (niespełniające testu warunku *sine qua non*)¹⁸, albo — co najmniej — za niebędące normalnym następstwem takiego oczekiwania¹⁹.

Jak widać, żadna z analizowanych dotąd propozycji określenia kształtu zdarzenia szkodzącego i hipotezy dyferencyjnej nie nadaje się do zaakceptowania w świetle brzmienia art. 566 (574) k.c. Poza tym, przemawiają przeciwko nim istotne zastrzeżenia natury funkcjonalnej. W tych przypadkach, w których kupujący, realizując swoje uprawnienia z tytułu rękojmi, nie doprowadza do wygaśnięcia stosunku prawnego sprzedaży, indemnizacja wydatków wynikających z zawarcia czy oczekiwania na zawarcie skutecznej umowy nie wydaje się rozwiązaniem prawidłowym. Trudno zrozumieć, dlaczego mimo przywrócenia ekwiwalentności świadczeń (np. w drodze wymiany rzeczy) kupujący mógłby żądać od sprzedawcy zwrotu wydatków na zawarcie umowy, które poniósłby przecież także wtedy, gdyby rzecz nie była wadliwa. Takie rozwiązanie wydaje się całkowicie sprzeczne z ideą odpowiedzialności odszkodowawczej. Prowadzi ono do swego rodzaju wzbogacenia kupującego²⁰. Wzbogacenie takie wyraża się między innymi w nieuzasadnionym polepszeniu sytuacji kupującego w porównaniu z sytuacją kupującego, który nabywa rzecz niewadliwą i w związku z tym ostatecznie ponosi koszty zawarcia umowy czy odebrania lub przechowania rzeczy. Dostrzeżenie tej okoliczności pozwala na stwierdzenie, że przy przyjęciu któregośkolwiek z zaprezentowanych dotąd wariantów przebiegu związku przyczynowego, odszkodowanie z art. 566 i 574 k.c. nie pełniłoby funkcji kompensacyjnej. Funkcja ta sprowadza się bowiem zasadniczo do „zdjęcia z poszkodowanego ciężaru uszczerbku”, wówczas, gdy jego poniesienie byłoby nieakceptowane w świetle ocen moralnych²¹. Trudno byłoby też uznać, by ponoszona przez sprzedawcę na podstawie art. 566 i 574 k.c. odpowiedzialność mogła pełnić w efektywny sposób funkcję prewencyj-

¹⁷ Przykładowo zob. P. Machnikowski: *Odpowiedzialność...*, *op. cit.*, s. 719.

¹⁸ Zob. M. Kaliński: *Szkoda...*, *op. cit.*, s. 343.

¹⁹ Por. rozważania P. Machnikowskiego na temat art. 103 k.c.: P. Machnikowski: *Prawne instrumenty ochrony zaufania przy zawieraniu umów*, Wrocław 2010, s. 197 i n.

²⁰ Nie chodzi oczywiście o wzbogacenie polegające na formalnym naruszeniu zasady restytucji (co do jej znaczenia zob. M. Kaliński: *Szkoda...*, *op. cit.*, s. 202 i n.). Do niego dochodzi bowiem tylko o tyle, o ile odszkodowanie przewyższa zakres prawnie relewantnej szkody, co — z uwagi na specyficzny kształt związku przyczynowego — nie miałyby miejsca w omawianych przypadkach. Przez wzbogacenie kupującego rozumiem raczej nadmierną odszkodowanie w porównaniu z przekonaniem o jego właściwej wysokości płynącym z uwzględnienia akceptowanych w nauce prawa cywilnego funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej.

²¹ M. Kaliński: *Szkoda...*, *op. cit.*, s. 145; W. Czachórski: *Zarys prawa zobowiązań. Część ogólna*, Warszawa 1968, s. 117; J. Winiarz: *Obowiązek naprawienia szkody*, Warszawa 1970, s. 14; Z. Radwański, A. Olejniczak: *Zobowiązania...*, *op. cit.*, s. 100.

ną. Prewencja szczególna²² wiązana jest w literaturze z odpowiedzialnością odszkodowawczą na zasadzie winy. To w jej przypadku perspektywa uniknięcia odpowiedzialności (dzięki ekskulpacji) stanowi bodziec do przestrzegania przez potencjalnego zobowiązanego odpowiednio wysokiego standardu staranności²³. Przy odpowiedzialności niezależnej od winy tego rodzaju bodźce właściwie nie powstają, co znacznie obniża wartość prewencyjną odpowiedzialności. Możliwość realizowania w istotnym stopniu funkcji prewencyjnej przez niezależną od winy odpowiedzialność z art. 566 i 574 k.c. jest więc raczej wątpliwa. Z podobnych powodów nie dałoby się uznać omawianej odpowiedzialności za pełniącą funkcję represyjną: odpowiedzialność odszkodowawcza nastawiona na zadanie dolegliwości zobowiązanemu do odszkodowania ma sens w przypadku uzależnienia jej od winy²⁴. W przypadkach, w których odpowiedzialność na podstawie art. 566 i 574 k.c. wiąże się z realizacją przez kupującego uprawnień innych niż prawo odstąpienia od umowy (np. wymiana rzeczy lub obniżenie ceny), nie może ona również realizować funkcji przypisywanych powszechnie odpowiedzialności w granicach ujemnego interesu umownego²⁵.

Dotychczasowe rozważania nie pozwoliły na dostrzeżenie motywu, który mógłby uzasadniać uznanie wszystkich przypadków odpowiedzialności uregulowanej w art. 566 i 574 k.c. za odpowiedzialność służącą naprawieniu szkody wynikającej z zawarcia umowy lub oczekiwania na zawarcie umowy. Uzasadnieniem takim nie jest żaden z motywów postrzeganych w literaturze w kategorii *ratio legis* odpowiedzialności odszkodowawczej. Można oczywiście próbować zrationalizować rozwiązanie, według którego art. 566 i 574 k.c. zakładają obowiązek naprawienia przez sprzedawcę szkody wynikającej z zawarcia umowy lub oczekiwania na zawarcie umowy, uzasadniając jego istnienie generalnym „deficytem odszkodowania” w reżimie odpowiedzialności kontraktowej. Wspomniane wyżej wzbogacenie będące rezultatem zwrotu pewnych wydatków, z którymi kupujący musiał się liczyć i które poniósłby także w razie nabycia rzeczy niewadliwej, mogłoby być wówczas traktowane jako substytut rekompensaty szkody niemajątkowej. W takim ujęciu odszkodowanie traktowane byłoby jako środek służący zniwelowaniu dyskomfortu wywołanego u kupującego samą wadliwością rzeczy, a także związanymi z nią niedogodnościami wymiany czy naprawy. Jednak tego rodzaju rozwiązanie również nie nadaje się do zaaprobowania. Byłoby ono zupełnie niespójne systemowo. Kompensacja tego rodzaju uszczerbków powinna być rezultatem wyraźnego wyartykułowania

²² W doktrynie w zasadzie wyklucza się możliwość realizowania przez odpowiedzialność odszkodowawczą funkcji prewencji ogólnej. Zob. szerzej M. Kaliński: *Szkoda...*, *op. cit.*, s. 155.

²³ Por. Z. Brodecki: *Obowiązek naprawienia szkód o rozmiarach katastrofalnych*, Gdańsk 1978; W. Czachórski: *Zarys...*, *op. cit.*, s. 117; W. Warkalło: *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje. Rodzaje. Granice*, Warszawa 1972, s. 67. Zob. też M. Kaliński: *Szkoda...*, *op. cit.*, s. 156 i powołaną tam bogatą literaturę (przyj. 7).

²⁴ W. Warkalło: *Odpowiedzialność...*, *op. cit.*, s. 61; M. Kaliński: *Szkoda...*, *op. cit.*, s. 158.

²⁵ Za funkcję tę uważa się ochronę zaufania podmiotów prawa prywatnego oraz ich uzasadnionych oczekiwań zawarcia skutecznej umowy. W szczególności zob. P. Machnikowski: *Prawne instrumenty...*, *op. cit.*, s. 188 i n.

możliwości naprawienia szkody niemajątkowej w reżimie kontraktowym, co ustawodawca mógł przecież uczynić przy okazji nowelizacji. Tylko właściwy mechanizm odpowiedzialności za szkodę niemajątkową mógłby zapewnić odpowiedni poziom rekompensaty, wolny od przypadkowości związanej z przyznawaniem odszkodowania za szkodę niemajątkową szacowanego na podstawie poniesionych w konkretnym przypadku wydatków majątkowych. Poza tym, nawet jeśli zaakceptować tego rodzaju półśrodek, to nie byłoby zrozumiałe zróżnicowanie sytuacji kupującego w zależności od tego, z jakiego uprawnienia przysługującego mu w ramach rękojmi skorzystał w danych okolicznościach. Zróżnicowanie takie występowałoby pomiędzy sytuacją kupującego, który odstąpił od umowy, i sytuacją kupującego korzystającego z pozostałych uprawnień. Dostrzeżone wyżej wzbogacenie postrzegane jako substytut odszkodowania za szkodę niemajątkową występowałoby wyłącznie w drugiej z wymienionych sytuacji. Kupujący odstępujący od umowy nie doznawałby go, gdyż zwykle konsekwencją odstąpienia jest nabycie rzeczy z alternatywnego źródła, co z kolei wiąże się z koniecznością poniesienia podobnych wydatków na zawarcie kolejnej umowy, odebranie czy przewiezienie rzeczy, jej przechowanie itp.

Pewną nadzieję na wyeliminowanie problemów z wykładnią art. 566 i 574 k.c. mogłoby dawać odwołanie się w tych przepisach do zasady odpowiedniego jedynie stosowania przepisu wyrażającego obowiązek naprawienia szkody doznanej przez kupującego przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady. O „stosowaniu odpowiednim” ustawodawca przesądził jednak tylko w odniesieniu do przypadków dostarczenia rzeczy wolnej od wad (zamiast rzeczy z wadą fizyczną lub prawną) albo w razie usunięcia wady fizycznej (art. 566 § 2 i art. 574 § 2 k.c.). Jeżeli kupujący skorzysta z uprawnienia do obniżenia ceny, przepis posługujący się formułą „szkody poniesionej przez to, że kupujący zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady” stosuje się wprost. Analizowane wyżej problemy z uzasadnieniem odpowiedzialności za tak określoną szkodę występują zaś z całą pewnością także w razie obniżenia ceny. Możliwość uzyskania przez kupującego, oprócz odszkodowania w granicach pozytywnego interesu, zwrotu kosztów zawarcia umowy czy odebrania lub przechowania rzeczy jest wówczas równie niezrozumiała, jak wtedy, gdy kupujący uzyskuje rzecz wymienioną lub naprawioną.

4. FUNKCJA ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA SZKODĘ PONIESIONĄ PRZEZ KUPUJĄCEGO PRZEZ TO, ŻE ZAWARŁ UMOWĘ, NIE WIEDZĄC O ISTNIENIU WADY

Sądzę, że przedstawione wyżej problemy interpretacyjne dotyczące art. 566 i 574 k.c. były aktualne także przed nowelizacją. Powszechnemu uznaniu odpowiedzialności uregulowanej w art. 566 i 574 k.c. za odpowiedzialność w granicach

negatywnego interesu umownego niemal nigdy nie towarzyszy analiza skutków takiej kwalifikacji. Uderzające jest również to, że analogicznych rozwiązań — obowiązku naprawienia szkody wynikłej z zawarcia umowy (samego wdania się w proces kontraktowania) w razie zrealizowania uprawnień rękojmiowych innych niż odstąpienie — nie przewiduje się chyba w ogóle w obcych porządkach prawnych²⁶. W polskim systemie prawnym rozwiązanie takie sięga swoimi początkami kodeksu zobowiązań (art. 317 § 1 i art. 331 § 1). Porównanie uregulowania kodeksu zobowiązań z rozwiązaniami szwajcarskimi, na których wzorowana była polska regulacja²⁷, prowadzi jednak do interesujących wniosków. Przepisy wskazywane jako pierwowzór polskiej regulacji (art. 195 i 208)²⁸ przewidują wprawdzie mechanizm kompensacji szkód, które mogą być zakwalifikowane jako szkody wynikłe z zawarcia umowy (wdania się w kontraktowanie), ale tylko w wypadku, gdy z powodu wady rzeczy zobowiązanie z umowy sprzedaży wygasło. Okoliczność ta może świadczyć o tym, że kształt uregulowania odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 566 i 574 k.c. może być wynikiem nieporozumienia. Nawet jeśli tak jest, nie zwalnia to jednak z konieczności dokonywania wykładni tych przepisów. Przedstawione w tym opracowaniu powody przemawiają dostatecznie za potrzebą przyjęcia wykładni odmiennej od tej aprobowanej dotychczas. W pierwszej kolejności powinna ona uwzględniać cel instytucji, jaką jest rękojmia. Nie może jednak zupełnie abstrahować od brzmienia przepisów. Zrekonstruowane w rezultacie wykładni funkcjonalnej zdarzenie (zdarzenia), z którym wiąże się odpowiedzialność przewidziana w art. 566 i 574 k.c., musi być więc zdarzeniem pozostającym w normalnym związku przyczynowym z postaciami szkody wymienionymi przykładowo w art. 566 i 574 k.c.

W zawartym w treści art. 566 i 574 k.c. opisie zdarzenia będącego źródłem szkody odwołano się do dwóch faktów: zawarcia umowy oraz braku wiedzy kupującego o wadzie. Niemożność uznania pierwszego z nich za przyczynę szkody podlegającej naprawieniu na podstawie obu tych przepisów każe rozważyć, czy za przyczynę taką mógłby być uznany drugi z nich. Rozważając taki wariant interpretacyjny, od razu trzeba jednak odrzucić takie odczytanie przepisu, które zakładałoby, że zdarzeniem, z którego wynika szkoda, jest niewiedza kupującego o wadzie w chwili zawarcia umowy. W jego rezultacie, poniesione jeszcze przed złożeniem oświadczeń woli koszty zawarcia umowy zawsze (także w przypadku odstąpienia) pozostawałyby poza zakresem indemnizacji. Wydaje się więc, że do zrelatywizowania w treści przepisu niewiedzy kupującego do chwili zawarcia umowy nie należy przywiązywać zbytnej wagi, traktując je raczej jako wadę redakcyjną²⁹. Nale-

²⁶ Zob. M. Podrecka: *Rękojmia...*, *op. cit.*, s. 357 i n.

²⁷ Tak W. Czachórski: *Uwagi...*, *op. cit.*, s. 11 i n.; *idem*: *Odpowiedzialność odszkodowawcza w ramach tzw. ujemnego interesu umowy*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1968, z. 3, s. 23 i n.

²⁸ Zob. tekst szwajcarskiego kodeksu zobowiązań (w języku włoskim): <http://www.admin.ch/opc/it/classified-compilation/19110009/201401010000/220.pdf>.

²⁹ Podobnie Z. Gawlik (w.): *Kodeks cywilny...*, *op. cit.*, s. 161, gdzie zauważono, że „[...] do wspomnianej w przepisie świadomości kupującego co do istnienia wady, jako okoliczności wyłączającej możliwość żądania

ży raczej przyjąć, że analizowane przepisy statuują odpowiedzialność za szkodę spowodowaną tym, że kupujący nie wiedział o wadzie przy zawieraniu umowy (także przed jej zawarciem)³⁰.

Moim zdaniem sam brak wiedzy kupującego o wadzie nie konstruuje jednak zdarzenia szkodzącego określonego w art. 566 i 574 k.c. Identyfikując jego dalsze elementy, należy się odwołać do funkcji rękojmi. Przedstawiając w literaturze funkcję rękojmi, najczęściej podkreśla się, że jej zasadniczym celem jest zapewnienie ekwiwalentności świadczeń stron sprzedaży oraz zapewnienie kupującemu możliwości zniesienia „nieudanego” stosunku prawnego. Stwierdzenie to niewiele jednak wyjaśnia, ponieważ wobec sporów o znaczenie pojęcia ekwiwalentności niewiele wyjaśnić może. Bardziej operatywne jest — jak sądzę — posłużenie się o wiele czytelniejszym, choć być może oddającym tę samą myśl, uzasadnieniem zaproponowanym niegdyś przez A. Ohanowicza³¹. W uzasadnieniu tym akcent położono na cel rękojmi, jakim jest ochrona określonych interesów kupującego. W pierwszej kolejności chodzi tutaj o interes polegający na możliwości uzyskania od sprzedającego świadczenia *in natura*, co oznacza, że rękojmia służy przede wszystkim zagwarantowaniu kupującemu skutku w postaci otrzymania umówionej rzeczy (w rezultacie naprawy lub wymiany rzeczy wadliwej). W dalszej kolejności chodzi również o interes dający się zrealizować dzięki odstąpieniu od umowy lub obniżeniu ceny, który polega na zachowaniu rzeczy wadliwej połączonym z obniżeniem ceny lub na zakończeniu relacji prawnej. W takim ujęciu rękojmia stanowi środek prowadzący do osiągnięcia alternatywnej równowagi pomiędzy interesami stron sprzedaży. Równowaga ta nie zawsze jest jednak w pełni możliwa. Jeżeli kupujący, nie wiedząc o wadzie rzeczy i działając w zaufaniu do jej jakości, nie zrealizuje swoich uprawnień z tytułu rękojmi odpowiednio wcześniej, może on ponieść pewne uszczerbki majątkowe. Należne kupującemu na podstawie art. 566 i 574 k.c. odszkodowanie powinno prowadzić do postawienia go w takiej sytuacji, w jakiej znalazłby się, gdyby na etapie decydowania o zawarciu umowy wiedział o wadzie i podjął takie decyzje, w rezultacie których znalazłby się w sytuacji prawnej i faktycznej analogicznej do tej, do jakiej doprowadza realizacja uprawnień rękojmianych³². Nie można przy tym abstrahować od konkretnego uprawnienia, którego realizacja to-

naprawienia szkody, jak się wydaje, nie należy przywiązywać większego znaczenia, bo w razie istnienia takiej świadomości kupujący jest pozbawiony wszelkich uprawnień z tytułu rękojmi, a nie tylko prawa do odszkodowania w opisywanym zakresie”.

³⁰ Choć interpretacja taka może się wydawać wątpliwa w świetle reguł syntaktycznych, przemawiają za nią przedstawione w dalszej części opracowania względy natury funkcjonalnej.

³¹ A. Ohanowicz: *Zbieg norm w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1963, s. 82 i n.

³² Chodzi więc o przyjęcie pewnego powiązania wiedzy kupującego z założeniem, że skoro w określonych okolicznościach kupujący skorzystał z konkretnego uprawnienia z tytułu rękojmi, to gdyby już przy zawieraniu umowy wiedział o wadzie, zawarłby umowę na warunkach zbliżonych do tych, jakie wynikają bezpośrednio z wykonania konkretnego, rzeczywiście zrealizowanego przez niego uprawnienia albo w ogóle nie zawarłby umowy (jeśli skorzystał z prawa do odstąpienia).

warzyszy żądaniu odszkodowania w danym wypadku — ustawodawca wyraźnie powiązał bowiem odszkodowanie z realizacją tych uprawnień.

5. OCENA ROZMIARU SZKODY PONIESIONEJ PRZEZ KUPUJĄCEGO PRZEZ TO, ŻE ZAWARŁ UMOWĘ, NIE WIEDZĄC O ISTNIENIU WADY

W zależności od tego, które z uprawnień rękojmiowych zostało rzeczywiście wykonane, ustalenie rozmiaru szkody powinno się więc dokonywać w następujący sposób. W razie odstąpienia od umowy — przez porównanie rzeczywistego stanu majątkowego kupującego ze stanem jego majątku w razie braku zawarcia umowy. Ta ostatnia sytuacja jest bowiem rezultatem realizacji uprawnienia do odstąpienia. Oznacza to, że jeżeli dochodzenie odszkodowania poprzedza odstąpienie, zdarzeniem, z którym ustawa wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą sprzedawcy, jest wzbudzona brakiem wiedzy o wadzie rzeczy chęć jej zakupu (zamiar zawarcia umowy). Tytułem odszkodowania kupujący odstępujący od umowy może żądać na przykład zwrotu kosztów zawarcia umowy, odebrania rzeczy oraz jej przewozu, przechowania i ubezpieczenia, jak również wydatków poczynionych w toku przygotowań na spełnienie własnego świadczenia (np. koszty opłat i prowizji z tytułu kredytu zaciągniętego na zapłatę ceny, w razie odstąpienia również od umowy kredytu) lub odebranie świadczenia wzajemnego. Obowiązek odszkodowawczy obejmuje także zwrot poczynionych przez kupującego wydatków na rzecz (np. na jej ulepszenie)³³, które ustawodawca wymienia w przykładowym katalogu art. 566 i 574 k.c., nazywając je nakładami. Wydatki tego rodzaju niewątpliwie nie byłyby poniesione, gdyby umowa nie została zawarta. Ich dokonanie nie tylko stanowi szkodę, która pozostaje w obiektywnym powiązaniu kauzalnym ze zdarzeniem, z którym wiąże się odpowiedzialność sprzedawcy (zdarzenie to stanowi warunek *sine qua non* powstania szkody). Poniesienie takich wydatków jest ponadto normalnym następstwem tego rodzaju zdarzenia.

W przypadku realizacji prawa do obniżenia ceny, ustalenie rozmiaru szkody wymaga z kolei porównania rzeczywistego stanu majątku kupującego ze stanem jego majątku w razie zawarcia umowy po cenie równej cenie obniżonej stosownie do przepisów o rękojmi. Za zdarzenie szkodzące należy tutaj uznać wynikający z nieświadomości wady zakup rzeczy po umówionej (wyższej) cenie. Inaczej niż przy odstąpieniu, w analizowanym wypadku za szkodę podlegającą naprawieniu nie mogą być więc uznane koszty zawarcia umowy, koszty odebrania czy przewozu lub przechowania rzeczy, podobnie jak wydatki na ulepszenie czy utrzymanie rzeczy w nie pogorszonym stanie. Tego rodzaju koszty i nakłady byłyby bowiem poniesio-

³³ Co do tego rodzaju szkody zob. M. Kaliński: *Szkoda...*, *op. cit.*, s. 273.

ne także wtedy, gdyby kupujący zawarł umowę, zobowiązując się do zapłaty odpowiednio niższej ceny. Za szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z zawarciem, w warunkach niewiedzy o wadzie, umowy o zawyżonej cenie można natomiast uznać wydatki poniesione z tytułu zawartej przez kupującego umowy kredytu. Do takich wydatków można zaliczyć zarówno prowizję i opłaty, jak i odsetki kapitałowe. Mogą one podlegać naprawieniu albo w całości (jeżeli kupujący w ogóle nie zaciągnąłby kredytu, gdyż dysponował kwotą umożliwiającą zapłatę niższej ceny), albo w części (jeżeli zawarłby umowę kredytu, ale na niższą kwotę). Podobnie szkodę podlegającą naprawieniu mogą stanowić niektóre koszty ubezpieczenia rzeczy. Za szkodę taką można chociażby uznać różnicę w wysokości składki ubezpieczenia rzeczy wadliwej i wolnej od wad. Gdyby kupujący wiedział o wadzie (i rzeczywistej wartości rzeczy), zawierając umowę ubezpieczenia, określiliby niższą sumę ubezpieczenia i płaciliby niższą składkę.

W razie wymiany lub naprawy rzeczy, zdarzeniem, z którego wynika szkoda, pozostaje sama niewiedza kupującego o wadzie. Inaczej niż w przypadku będącego uprawnieniem kształtującym obniżenia ceny i odstąpienia³⁴, wymiana lub naprawa rzeczy nie są bowiem bezpośrednimi następstwami realizacji przysługujących kupującemu uprawnień. Temu ostatniemu przysługuje wyłącznie roszczenie o wymianę lub naprawę, których ostateczna realizacja jest skutkiem działania sprzedawcy. Poza tym wymiana lub naprawa w pewnych wypadkach może nastąpić także z inicjatywy sprzedawcy. Skoro zatem, jak wspomniano, reżim odszkodowawczy ma doprowadzić do przywrócenia takiej pozycji majątkowej kupującego, w jakiej znalazłby się, gdyby wiedząc odpowiednio wcześniej o wadzie rzeczy, ukształtował swoją sytuację tak, jak pozwalają mu na to rzeczywiście zrealizowane przez niego w konkretnym przypadku uprawnienia z tytułu rękojmi, to w omawianych tutaj sytuacjach odpowiedzialność odszkodowawcza służy wyłącznie przywróceniu majątku kupującego do takiej pozycji, w jakiej byłby on, gdyby kupujący wiedział o wadzie odpowiednio wcześniej. Przyjęcie takiego rozwiązania powoduje, że za szkodę podlegającą naprawieniu na podstawie art. 566 k.c. w związku z wymianą lub naprawieniem rzeczy uznać można nakłady poczynione na rzecz, która następnie wymieniona została na inną. Gdyby kupujący miał świadomość wady i liczył się z możliwością wymiany rzeczy, nie poniósłby tego rodzaju nakładów.

Przedstawiona tutaj propozycja opisu zdarzenia, z którym ustawa wiąże szcze-gólnego rodzaju odpowiedzialność odszkodowawczą przewidzianą w art. 566 i 574 k.c., wydaje się spójna z funkcją realizowaną przez reżim rękojmi jako całość. Ta ostatnia zbudowana jest na założeniu, że potrzeba związanej z nią szczególnej ochrony powstaje właśnie wtedy, gdy kupujący nie ma świadomości istnienia wady³⁵.

³⁴ Po nowelizacji nie tylko odstąpienie, lecz także prawo do obniżenia ceny mają charakter uprawnień kształtujących. Co do takiej, trafnej, kwalifikacji zob. B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek: *Ustawa..., op. cit.*, s. 427.

³⁵ Choć nie zawsze chodzi o brak takiej świadomości przy zawarciu umowy (zob. art. 577 k.c.).

Przy przyjętym tutaj sposobie ich wykładni, przepisy art. 566 i 574 k.c. konsekwentnie chronią kupującego przed skutkami tej niewiedzy. Nie chodzi przy tym wyłącznie o te przypadki niewiedzy kupującego, które są rezultatem bezprawnego działania sprzedawcy, czyli niedochowania ciężących na nim obowiązków informacyjnych. Tak jak rękojmia w ogóle, odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w art. 566 i 574 k.c. chroni wszystkie przypadki braku świadomości kupującego o występowaniu wady. Realizacja tej odpowiedzialności ma prowadzić do postawienia kupującego w takiej sytuacji majątkowej, w jakiej hipotetycznie znalazłby się, gdyby wiedząc o wadzie rzeczy, i w związku z tym w ogóle nie korzystając z rękojmi, od początku ukształtował swoją sytuację prawną analogicznie do tej, w której się znalazł na skutek rzeczywiście mającej miejsce realizacji uprawnień z tytułu rękojmi. Ową hipotetyczną sytuacją jest tutaj niezawarcie umowy (jeżeli kupujący rzeczywiście od niej odstąpił), zawarcie umowy rzeczy wadliwej, ale po niższej cenie (jeżeli w rzeczywistości kupujący wykonał uprawnienie do obniżenia ceny), albo sam fakt posiadania przez kupującego świadomości wadliwości rzeczy (jeżeli rzeczywiście wymieniono rzecz lub usunięto wadę). Takie założenia dotyczące owej hipotetycznej sytuacji pozwalają spojrzeć na omawianą odpowiedzialność odszkodowawczą jako na uzupełnienie reżimu rękojmi, pozwalające na pełniejszą realizację jej celu.

6. OBOWIĄZEK NAPRAWIENIA SZKODY NA OGÓLNYCH ZASADACH REŻIMU KONTRAKTOWEGO A ART. 566 I 547 K.C. — WZAJEMNY STOSUNEK UREGULOWAŃ

Przyjęcie, że art. 566 i 547 k.c. stanowią podstawę odpowiedzialności za szkodę wynikłą ze swoiście rozumianego braku wiedzy kupującego o wadzie rzeczy, każe zastanowić się nad relacją tych przepisów do art. 471 i n. *Prima facie* obie podstawy odpowiedzialności wydają się pozostawać w zbiegu. Zakres szkód podlegających naprawieniu na podstawie art. 566 i 574 oraz szkód wynikających z nienależytego wykonania zobowiązania (z wady rzeczy) krzyżują się. Spośród wszelkich szkód, jakich może potencjalnie doznać kupujący, niektóre pozostają w związku przyczynowym albo tylko z wadą rzeczy (np. różnica między ceną umówioną a wyższą ceną zapłaconą przez kupującego za rzecz nabytą w wyniku zawarcia alternatywnej umowy po odstąpieniu), albo tylko z brakiem wiedzy o wadzie (np. nakłady poniesione na utrzymanie rzeczy wymienionej następnie na niewadliwą albo koszty zawarcia umowy w razie odstąpienia). Wiele naruszeń dóbr i interesów kupującego można jednak uznać za normalne następstwa zarówno wady, jak i zdefiniowanego wyżej braku wiedzy kupującego o wadzie (np. odszkodowanie zapłacone przez kupującego kontrahentowi z powodu niemożności należytego wykonania zobowiązania spowodowanej wadą potrzebnej do jego wykonania rzeczy, o której to wadzie

kupujący nie wiedział w chwili zawierania umowy ze swoim kontrahentem). Moim zdaniem, w tego rodzaju przypadkach należy stosować przepisy o odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.). Sądzę, że podstawę do przyjęcia takiego wniosku daje uczynione w art. 566 § 1 i art. 574 § 1 k.c. zastrzeżenie, zgodnie z którym szczególnie reżim odpowiedzialności odszkodowawczej sprzedawcy nie uchybia przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Oprócz tradycyjnie przypisywanej takiemu zastrzeżeniu funkcji informacyjnej, polegającej na eliminowaniu wątpliwości co do tego, czy istnienie szczególnego reżimu odpowiedzialności wyłącza możliwość powoływania się na art. 471 k.c., pełni ono tę normatywną rolę, że rozstrzyga o konieczności stosowania ogólnych reguł odpowiedzialności do szkód pozostających w związku przyczynowym jednocześnie z nienależytym wykonaniem zobowiązania sprzedawcy oraz ze zdarzeniem, z którym łączy się jego odpowiedzialność na podstawie art. 566 i 574 k.c.

7. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ODSZKODOWAWCZA A KOSZTY REALIZACJI UPRAWNIENÍ Z TYTUŁU RĘKOJMI

Z problematyką odpowiedzialności odszkodowawczej sprzedawcy wiąże się jeszcze jedno, istotne praktycznie zagadnienie kosztów realizacji uprawnień kupującego z tytułu rękojmi. W znowelizowanych przepisach o sprzedaży przesądono wyraźnie, jakiego rodzaju koszty związane z realizacją tych uprawnień obciążają sprzedawcę. Zgodnie z art. 561³ k.c. sprzedawca ponosi koszty wymiany lub naprawy rzeczy wadliwej, w szczególności zaś koszty demontażu i dostarczenia rzeczy, robocizny, materiałów oraz ponownego zamontowania i uruchomienia. Z treści art. 561¹ § 2 i 3 k.c. wynika jednak, że koszty demontażu i ponownego zamontowania obciążają sprzedawcę do wysokości ceny rzeczy sprzedanej. Poza tym, w art. 561² k.c. podkreślono także, że sprzedawcę obciążają koszty wynikające z dostarczenia przez kupującego rzeczy do właściwego miejsca w ramach wykonania przez niego uprawnień z tytułu rękojmi. W literaturze zwrócono uwagę, że wskazane właśnie uregulowania dotyczące kosztów realizacji uprawnień z tytułu rękojmi stanowią *superfluum*, ponieważ kupujący nawet w braku tego uregulowania mógłby żądać zwrotu kosztów poniesionych przy realizacji przysługujących mu z tytułu rękojmi uprawnień jako odszkodowania (na podstawie art. 566 § 1 czy art. 471 k.c.)³⁶. Jeżeli chodzi o ogólny reżim kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, taki pogląd nie uwzględnia podkreślanej w tym opracowaniu jej odrębności. Znaczenie omówionych wyżej uregulowań dotyczących kosztów realizacji uprawnień z tytułu rękojmi polega na oderwaniu roszczenia o ich pokrycie od reżimu odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania i nienależytego wykonania zobowiązania. Ure-

³⁶ B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek: *Ustawa..., op. cit.*, s. 441.

gulowania te nie są więc *superfluum*, lecz odrębną podstawą odpowiedzialności sprzedawcy za wskazane w nich koszty: odpowiedzialności niezależnej od przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, której wystąpienie zależy wyłącznie od realizacji któregoś z uprawnień rękojmiowych, a w rezultacie od przesłanek właściwych reżimowi rękojmi. W tych przypadkach, w których spełnione są przesłanki ogólnej odpowiedzialności kontraktowej, kupujący może więc wybrać, czy żądać zwrotu kosztów poniesionych w związku z realizacją rękojmi na podstawie tych właśnie przepisów, czy też w reżimie rękojmi. W konsekwencji dokonanego tutaj rozróżnienia można również zauważyć, że w tych przypadkach, w których ustawodawca limituje obowiązek zwrotu kosztów na podstawie przepisów o rękojmi, kupujący może powołać się na przepisy o odpowiedzialności kontraktowej (jeśli jej przesłanki są spełnione) i żądać zwrotu części tych kosztów tytułem odszkodowania³⁷. Dotyczy to, na przykład, przewidzianego w art. 561¹ § 2 i 3 k.c. ograniczenia dotyczącego zwrotu obciążających sprzedawcę kosztów demontażu i ponownego zamontowania do wysokości ceny rzeczy sprzedanej. Żądanie zwrotu kosztów przewyższających tę kwotę na podstawie art. 471 k.c. nie jest więc wykluczone. Moim zdaniem uregulowanie dotyczące zwrotu kosztów jest także odrębne od szczególnego reżimu odpowiedzialności odszkodowawczej sprzedawcy wynikającego z art. 566 i 574 k.c. Sądzę, że uregulowany w art. 561³ k.c. obowiązek poniesienia przez sprzedawcę kosztów wymiany lub naprawy rzeczy wadliwej w ogóle nie powinien być rozpatrywany w kategoriach odpowiedzialności odszkodowawczej³⁸. W konsekwencji nie jest dopuszczalne stosowanie do niego ogólnych przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej (np. art. 362 k.c.).

RADOSŁAW STRUGAŁA

COMPENSATION OF LOSSES INCURRED BY A BUYER
OF A DEFECTIVE GOOD: WARRANTY CLAIMS
AND GENERAL REGIME OF CONTRACTUAL LIABILITY

S u m m a r y

The aim of this article is to analyze selected problems of compensation of damages incurred by a buyer of a defective good. The Polish Civil Code among the warranty claims provides a claim for damages that are available to the buyer of a defected good. This 'special damages' claim is susceptible to cause interpretative problems, as it might not be entirely

³⁷ Z. Gawlik (w:) *Kodeks cywilny...*, *op. cit.*, s. 155.

³⁸ Odmiennie B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek: *Ustawa...*, *op. cit.*, s. 441.

clear how the realization of this claim influences the right to compensation under the general regime of contractual liability, regulated in the so called general part of the Polish law of obligations. The article strives to ascertain the interplay between the warranty regime and the claims for compensation under the general regime of contractual liability. In order to do this, the primary question of prerequisites and the scope of compensation under the warranty regime requires to be addressed.